

## Wyrok z dnia 22 października 2003 r.

### II UK 110/03

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Maria Tyszel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 października 2003 r. sprawy z wniosku Przedsiębiorstwa Produkcyjnego „S.” w S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w S. o zwrot nadpłaconych składek na ubezpieczenie społeczne, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 stycznia 2003 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### U z a s a d n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach wyrokiem z dnia 29 listopada 2001 r. [...] oddalił odwołanie Przedsiębiorstwa Przemysłu Odzieżowego w S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w S. z dnia 2 marca 2001 r. ustalającej, że na koncie Przedsiębiorstwa nie figuruje nadpłata składek z tytułu ubezpieczenia społecznego osób wykonujących pracę na podstawie skierowania do pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności od ich wynagrodzeń w okresie od stycznia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. i zasądził od Przedsiębiorstwa na rzecz organu rentowego 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 29 stycznia 2003 r. [...] Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie oddalił apelację Przedsiębiorstwa a także jego zażalenie na postanowienie o kosztach.

Od tego wyroku, pełnomocnik Przedsiębiorstwa wniosła kasację opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego, „tj. przepisu § 51 rozporządzenia Rady Ministrów z 29/01/1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zgłaszania do ubezpieczenia społecznego oraz rozliczania składek i świadczeń z ubezpieczenia społecznego (tekst jednolity: Dz.U. z 1993 r. Nr

68, poz. 330) przez błędną jego wykładnię (art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.), co miało istotny wpływ na wynik postępowania”. Według tej kasacji, okolicznością uzasadniającą jej rozpoznanie jest: „Występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne dotyczące wykładni pojęcia „całkowity dochód za pracę” użytego w powołanym wyżej § 51 rozp. RM z dnia 29.01.1990 r. w brzmieniu przed nowelizacją dokonaną od dnia 1.07.1997 r., a po nowelizacji pojęcia „dochód za pracę, łącznie z kosztami uzyskania i podatkiem dochodowym od osób fizycznych” oraz rozbieżność orzecznictwa powoływanego przez strony w postępowaniu, uzasadnia przyjęcie kasacji do rozpoznania wobec spełnienia przesłanki określonej w art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.”. Wniosek kasacyjny zmierzał do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania poniesionych przez powoda; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie i poprzedzającego go wyroku z dnia 29.11.2001 r. Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego poniesionych przez powoda.

Rozpoznając sprawę w granicach kasacji Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Przytoczona w kasacji podstawa jest nieusprawiedliwiona, a zarzut błędnej wykładni § 51 rozporządzenia Rady Ministrów z 29 stycznia 1990 r. w sprawie wysokości i podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (jednolity tekst: Dz.U. z 1993 r. Nr 68, poz. 330 ze zm.), zwanego dalej rozporządzeniem, jest bezzasadny. Przepis ten, w spornym w sprawie okresie od 1 stycznia 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. stanowił, że składka na ubezpieczenie społeczne skazanych, z tytułu wykonywania przez nich pracy w czasie odbywania kary pozbawienia wolności, wynosi 32% całkowitego dochodu za tę pracę. Zarzut błędnej wykładni tego przepisu sprowadza się do poglądu wnoszącego kasację, że ponieważ do roku 1999 w przepisach dotyczących ubezpieczeń społecznych nie było definicji pojęcia „dochód”, to - jak uznał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 5 listopada 2002 r., P 7/01 - należy posiłkowo stosować ustawę o podatku dochodowym, która określała dochód jako różnicę pomiędzy przychodem a kosztami jego uzyskania, co oznacza, że przychodem skazanych

za pracę były ich należności pozostawione do ich dyspozycji, tj. po potrąceniu kwot na cele postpenitencjarne i na rzecz budżetu, one też stanowiły ich dochód, stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Powołanie się w kasacji na ten wyrok Trybunału jest całkowicie chybione, ponieważ w żadnym aspekcie nie odnosił się on do składek na ubezpieczenie społeczne, lecz do nowelizacji niektórych przepisów zaopatrzenia emerytalnego tzw. „służb mundurowych”, zwłaszcza zasad zawieszania wypłaty przysługujących im świadczeń z uwagi na prowadzenie działalności gospodarczej. Różnice między ubezpieczeniem społecznym a zaopatrzeniem z funduszy państwowych oraz pomiędzy prowadzeniem działalności gospodarczej a zatrudnieniem na podstawie umowy o pracę, w tym także osób pozbawionych wolności, są tak podstawowe i oczywiste, że nie wymagają wyjaśnienia zwłaszcza, że wykraczają poza ramy rozpoznawanej sprawy nie dotyczącej ani zaopatrzenia emerytalnego, ani osób prowadzących działalność gospodarczą.

Całkowicie błędne jest twierdzenie kasacji, że przepisy o ubezpieczeniu społecznym obowiązujące przed 1 stycznia 1999 r. nie definiowały pojęcia „dochód”. Zgodnie bowiem z § 7 powołanego wyżej rozporządzenia, dochód pracownika w gotówce i w naturze z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy stanowił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Te elementy dochodu pracownika, jakie były wyłączone z podstawy wymiaru składek wymieniał, w 25 punktach, ust. 1 tego przepisu. Wyłączenia te nie obejmowały potrąceń dokonywanych z wynagrodzenia za pracę skazanych ani na cele postpenitencjarnych, ani na rzecz budżetu. Wobec tych uregulowań nie ma żadnej podstawy ani potrzeby stosowania do ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne pojęcia „dochodu” i „przychodu”, jakimi operuje prawo podatkowe.

Nie ma to wprawdzie istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, jednakże Sąd Najwyższy nie może nie zwrócić uwagi, że zaprezentowana w kasacji koncepcja zmierzała ewidentnie do naruszenia wyrażonej w art. 32 Konstytucji RP zasady równości wszystkich wobec prawa i zakazu dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny. Obniżenie składki na ubezpieczenie społeczne skazanych poprzez wyłączenie z niej części przysługującego im wynagrodzenia z tej przyczyny, że na podstawie odrębnych przepisów ta część podlega potrąceniu powodowałoby z jednej strony nieuzasadnione zaniżenie ewentualnie przysługujących im świadczeń z tego ubezpieczenia, a z drugiej - bezpodstawną korzyść dla pracodawcy, zwłaszcza że składki z ty-

tułu zatrudnienia skazanych były niższe od składek należnych za innych pracowników.

Przedstawione w kasacji zagadnienie prawne jest bezprzedmiotowe w odniesieniu do stanu prawnego przed 1 stycznia 1999 r., a obowiązujące od tego dnia rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek... (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) nie ma zastosowania w sprawie.

Sąd Najwyższy zwraca też uwagę na urągającą powadze zawodu wykonywanego przez pełnomocnika niedbałość w sporządzeniu kasacji wyrażającą się w tym, że przytaczając jako jej podstawę zarzut z art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. autor kasacji powołał się na sformułowanie ustawowe odnoszące się do podstawy kasacyjnej z pkt 2 tego przepisu: („co miało istotny wpływ na wynik sprawy”). Zastrzeżenie to, przy naruszeniu prawa materialnego przez jego błędną wykładnię jest oczywiście - zbędne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku.

=====